

„Barburkowe” święto

(Dokończenie ze str. 1)

czy przemarsz górników Adamowa z orkiestrą przez miasto, akademie i występy artystów łódzkich w pięknym „Do mu Strazaka” (spełniającego w Turku rolę poznańskiej Auli Uniwersyteckiej), zgromadziły liczne rzesze mieszkańców Ziemi Tureckiej.

Na „Barburkowe” uroczystości do Turka przybyli m. in.: wiceminister górnictwa i energetyki — **Eugeniusz Zadrzyński**, sekretarz ekonomiczny KW PZPR — **Ludwik Drodz**, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — **Zygmunt Węgrzyk**, przewodniczący WKPG — **Witold Hempowicz**, kierowniczy aktyw Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego, Zw. Zaw. Górników, władz miejscowych itd.

Po referacie dyrektora naczelnego Kopalni Adamów — **Włodzimierza Frosta** obrazującym sukcesy w budowie kopalni i serdecznych przemówieniach gości, liczne delegacje bratnich kopalni, organizacji społecznych i szkół przykazywały górnikom życzenia i kwiaty. Wzruszenie i burzę oklasków wywoływały przy tym delegacje najmłodszych obywateli Turka z przedszkoli po budowanych przez kopalnię.

Optymistyczne refleksje budził także akt wręczenia zdobywającym wiedzę górniczą 26 dyplomów inżyniera górniczego I, II i III stopnia oraz kilkanaście dyplomów technika górniczego. Wśród dyplomantów — czego Turka jak świat światem nie widział — znalazły się także dwie kobiety: inżynier-górnik **Barbara Galas** i **Maria Kasza**.

Główny inżynier kopalni do spraw energetyki — **Tadeusz Nocun** oraz kilku innych wyróżniających się górników, odznaczonych zostało przez ministra krzyżami zasługi. Wyróżniający się we współzawodnictwie otrzymali dyplomy uznania i nagrody. W sumie było wiele radości i zaдовоlenia.

Wieczorem, w najprzedniejszej restauracji Turka odbyło się spotkanie przodowników pracy i aktywistów społeczno-gospodarczych kopalni z kierownictwem resortu i zjednoczenia. Wczoraj natomiast odbywała się górnicza zabawa. (pch)

...i Kłodawie

Centralne uroczystości „Barburkowe” w kopalnictwie surowców chemicznych odbyły

Wykoleił się pociąg z ładunkami atomowymi

Na stacji kolejowej w mieście Marietta w Stanie Georgia nastąpiła katastrofa kolejowa, w wyniku której wykoleił się dwa wagony, wiozące tajny ładunek materiałów rozszczepialnych na użytek wojskowy.

Rzecznik amerykańskiej Komisji Energii Atomowej oświadczył, że bezpieczeństwo okolicznej ludności nie jest zagrożone. (PAP)

Wczoraj = dziś = jutro

POGRZEB OFIAR KATASTROFY

Społeczeństwo Hawany z Fidelem Castro i najwyższymi osobistościami Republiki na czele pożegnało w niedzielę po południu dziesięciu Kubańczyków — delegację Kuby na konferencję regionalną FAO, którzy zginęli w czasie pełnienia misji służbowej.

W imieniu Republiki pożegnał towarzyszy broni prezydent Dorticos, składając hołd pamięci oddanych rewolucjonistów, wybitnych budowniczych socjalistycznej Kuby.

UROCZYSTE PLENUM ZW TPPR W RZESZOWIE

Przed 18 laty — 7 grudnia 1944 roku — jak o tym świadczą przechowywany w miejscowym muzeum oficjalny dokument, powstało w Rzeszowie pierwsze w kraju koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W związku z tą rocznicą odbyło się 3 bm. w Rzeszowie uroczyste plenum

się w tym roku u „białych górników” w Kłodawie. Na uroczystości te przybyli m. in. wiceminister przemysłu chemicznego — **Bronisław Taban**, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — **Jan Olzak**, kierownicy władz powiatowych, przedstawiciele zjednoczeń górniczych i budowlanych. Obecna była również delegacja górników z Erfurtu (NRD).

W dniu swego święta górnicy Kłodawy przekazali do eksploatacji nowoczesny zakład przeróbki soli kamiennych. W referacie okolicznościowym dyrektor naczelný Kopalni — **Marian Domasik** przedstawił historię powstania kopalni, jej rozwój i zadania na lata najbliższe. Stwierdzając, że 3 bm. Kopalnia dała 640-tysięczną tonę soli o łącznej wartości 300 mln. zł podkreślił on, iż dzięki nowym inwestycjom, zainstalowaniu wysoce wydajnych młynów i urządzeń wyciągowych, moc wydobywca „Kłodawy” wzrośnie w przyszłym roku o 360 tys. ton soli.

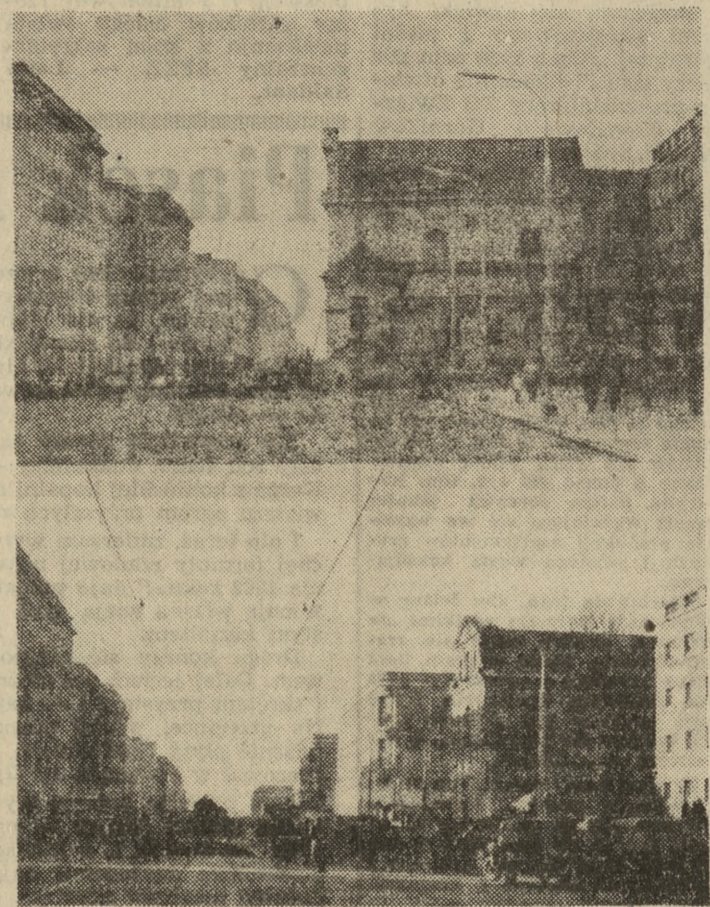
W czasie uroczystości 29 zaśluzonych górników otrzymało krzyże zasługi. (jot)

Śmiała

przedsięwzięcie

W nocy z 30 listopada na 1 grudnia br. przy trasie W—Z w Warszawie zrealizowano śmiałe przedsięwzięcie inżynierskie — trzecie tego rodzaju na świecie przesunięcie ważącego 6800 ton kościoła Narodzenia NMP. Na zdjęciu górnym: kościół przed przesunięciem. Na zdjęciu dolnym: kościół po przesunięciu.

CAF. — fot. Wdowiński



Plan w Sejmie

Trzy punkty widzenia

Problemów rozpatrywanych przez 17 komisji sejmowych, oceniających poszczególne wycinki planu gospodarczego i budżetu, nie można wyciszyć. Wchodzi tu w grę dosłownie wszystkie sprawy życia kraju. Od przedszkoli do Polskiej Akademii Nauk, od warsztatów usługowych do miliardy inwestycji w przemyśle.

Wyciszyć ich nie można. Ale można szukać wspólnych punktów widzenia, z jakich wszystkie komisje oceniają — w konkretnej sytuacji gospodarczej — te bardzo różne problemy, zawarte w rozpatrywanych przez nie wycinkach planu.

Obrazy komisji rozpoczęły się już w ubiegły piątek, następnego dnia po pierwszym czytaniu projektów na posie-

dzeniu plenarnym. Z przebiegu tych kilkudniowych debat wynikają przynajmniej trzy, takie właśnie, generalne punkty widzenia wszystkich komisji na ujęcie w planie gospodarczym przyszłoroczne zadania.

Pierwszym jest ustalenie takich warunków produkcji w planach poszczególnych resortów, aby odpowiadała ona w pełni potrzebom eksportu, zapotrzebowaniu rynku wewnętrznego i wymogom inwestycji. Asortymentowy układ produkcji musi być w pełni zgodny z potrzebami gospodarki narodowej dla zapobieżenia nadmiernemu wzrostowi zapasów.

„Oczkiem w głowie” numer dwa jest dla komisji, oceniających przedłożone im plany resortów, praktyczne zagwarantowanie jak największej koncentracji prowadzonych już i projektowanych inwestycji. Chodzi tu przede wszystkim o skrócenie terminów wydłużającego się budownictwa inwestycyjnego.

I trzecia, podstawowa sprawa. Jest nią szukanie możliwości wykonania zaplanowanej produkcji przy mniejszym zużyciu surowców i materiałów pomocniczych. Cel jest tu oczywisty — stworzenie warunków, w których byłoby możliwe przekroczenie założonych planów produkcji towarów poszukiwanych na rynku wewnętrznym i potrzebnych na eksport.

Drugi dzień obrad włoskich komunistów

W poniedziałek, w drugim dniu obrad Włoskiej Partii Komunistycznej rozpoczęła się dyskusja nad referatem Palmiro Togliattiego. Mówcy koncentrowali się przede wszystkim na aktualnych zagadnieniach reprezentowanych przez nich rejonów.

Tego samego dnia Zjazd powitała delegacja pracowników zakładów „Fiata”, w skład której weszli przedstawiciele partii komunistycznej, socjalistycznej oraz bezpartyjnej.

Po krótkiej przerwie w obradach przemówienie powitał wygłosił przewodniczący delegacji KPZR **Froł Kozłow**.

F. Kozłow odczytał list KC KPZR do X Zjazdu Włoskiej Partii Komunistycznej, po czym wręczył Palmiro Togliattiemu czerwony sztandar — dar komunistów radzieckich dla Włoskiej Partii Komunistycznej. Przemówienie Kozłowa było wielokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami. (PAP)

POLITYKA OSZCZĘDNOŚCI W ALGERII

Mohamed Khider, sekretarz generalny FLN, zapowiedział podczas wystąpienia, transmitowanego przez radio i telewizję kampanię oszczędności w Algierii, która przede wszystkim znajdzie zastosowanie w stosunku do uposażeń wysokich funkcjonariuszy państwowych i diet poselskich.

PRZED INAUGURACYJNYM POSIEDZENIEM

W czwartek 6 grudnia zbiorą się po raz pierwszy francuscy deputowani wybrani w wyborach powszechnych 18 i 25 listopada. Na inauguracyjnym posiedzeniu parlamentu odbędzie się wybór przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i biura. Wobec absolutnej większości koalicji gaullistowskiej wybór przewodniczącego jest z góry przesądzony. Zostanie nim, wg powszechnej opinii, dotychczasowy przewodniczący, przedstawiciel rządzącej Unii Nowej Republiki — **Jacques Chaban-Delmas**.

Genewskie obrady rozbrojeniowe

Na poniedziałkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw przedstawiciel Związku Radzieckiego **Siemion Carapkin** powiedział, że obecnie istnieją możliwości rozwiązania sprawy zakazu prób jądrowych w sposób, który byłby do przyjęcia dla obu stron.

Delegat USA **Dean** nawiązując do ostatnich propozycji Szwecji i innych państw, stwierdził, że mocarstwa zachodnie nie mogą przyjąć żadnego projektu, który nie przewidywał obowiązkowej inspekcji w terenie.

Sprawie zakazu prób jądrowych poświęcił swe poniedziałkowe przemówienie również delegat Polski, prof. **Manfred Lachs**. Zwrócił on uwagę, że obecnie nastąpiło znaczne zbliżenie stanowisk państw nuklearnych w sprawie zakazu prób jądrowych. Sprawa stała się szczególnie pilna i obywatelom dojrzała do rozwiązania. (PAP)

Chodzi o 500 mln. zł

Izotopy w przemyśle

Centralne Biuro Konstrukcyjno-Technologiczne Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych „Bipromus” w Poznaniu zorganizowało przy współudziale Biura Pełnomocnika Rządu do spraw Wykorzystania Energii Jądrowej, Politechniki Poznańskiej i kilku innych pokrewnych instytucji, ogólnokrajową naradę, poświęconą omówieniu zastosowania przyrządów izotopowych w usprawnianiu procesów technologicznych w przemyśle maszynowym.

W naradzie tej, połączonej z wystawą sprzętu i aparatury izotopowej, biorą m. in. udział przedstawiciele instytucji, zakładów podległych Zjednoczeniu Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych oraz innych większych fabryk i biur projektów w kraju.

Głównym celem narady jest zaznajomienie uczestników z praktycznymi możliwościami wykorzystania izotopów w ulepszaniu procesów technologicznych, kontroli technicznej produkcji i ruchu, w zabezpieczaniu maszyn i obiektów pod względem BHP, jak też ustalenie form wykorzystania osiągnięć instytucji naukowo-badawczych i wyższych uczelni.

Możliwości są duże, gdyż np. można stosować defektoskopie izotopową dla prześwietlania przedmiotów metalowych lub z tworzyw sztucznych, czy też do kontroli jakości części maszyn i urządzeń itp. Innego rodzaju przyrządy izotopowe ułatwiają dokonywanie pomiarów grubości blach, rur i ścian zbiorników, poziomu ciekłych gazów w butlach i cysternach, liczenie wyrobów, sygnalizację opróżniania zbiorników, kontrolują nastawienie walców i

ostrzegają pracowników przed niebezpieczeństwem. W nowocześnie wyposażonych zakładach zaczęto również wykorzystywać izotopowe promieniowanie dla badania zużycia części silników, maszyn i narzędzi, przebiegu procesów technologicznych itd.

O znaczeniu nowych metod świadczyć może chociażby 500 mln. złotych, które — jak wynika z planów Biura Pełnomocnika Rządu do spraw Wykorzystania Energii Jądrowej — zamierza się zainwestować w bieżącej pięcioletniej dekadzie w zastosowaniu techniki jądrowej w różnych działach gospodarki. (I)

Trójsstronny sojusz „odstrasza”

Wiele miejsca w prasie brytyjskiej zajmują doniesienia z Waszyngtonu dotyczące rozważań nad ewentualnym utworzeniem europejskich sił nuklearnych w takiej czy innej postaci.

Dziennik „Daily Mail” twierdzi, że „W. Brytania, Francja, i Stany Zjednoczone planują utworzenie trójsstronnej nuklearnej siły odstrasza, która z czasem obejmie również innych sojuszników z NATO, zwłaszcza po przyłączeniu się W. Brytanii do Wspólnego Rynku. Sprawa tego trójsstronnego sojuszu będzie prawdopodobnie głównym tematem rozmów Macmillana z de Gaulle'em i Kennedym”.

Waszyngtoński korespondent dziennika „Times” donosi m. in. że „administracja zaczęła studiować możliwość utworzenia sił nuklearnych NATO”. W kołach waszyngtońskich mówi się, że Rusk i Menamara przybędą do Paryża w sobotę przed posiedzeniem rady NATO w celu przeprowadzenia rozmów z lordem Home i ministrem Couve de Murville'em.

Miła uroczystość rozdania nagród

Bardzo miła uroczystość odbyła się w niedzielę w auli Wojewódzkiej Przzychodni Specjalistycznej. Ponad 200 dzieciom wręczono nagrody wylosowane z losowania rebusu i krzyżówki zamieszczonej w „Głosie” z okazji III Tygodnia Higieny Jamy Ustnej. W tej uroczystości imprezie wziął udział m. in. konsultant Światowej Organizacji Zdrowia — dr **Helge Berggren** ze Sztokholmu.

W części artystycznej wystąpiła m. in. artystka teatru dramatacyjnego — **Janina Ratajska**, red. **Marian Tokłowicz** z telewizyjnym „Kajtusiem”, młodzieżowy zespół muzyczny i taneczny TV, ze spół szkoły podstawowej nr 1 z Buku.

Nagrody ufundowane przez Wojewódzki Oddział PCK, Wojewódzka Przzychodni Higieny Szkolnej, Wojewódzka Przzychodni Specjalistyczna, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia i redakcję „Głosu” wręczał woj. inspektor stomatologiczny — **Zdzisław Szulcowski**, inicjator imprezy pod nazwą „Tydzień Higieny Jamy Ustnej”.

Przy sposobności informujemy, że poznańska TV w sobotnim programie dla dzieci przedstawi film z tej imprezy.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował **Janusz Marciszewski**

Przemówienie Władysława Gomułki na Centralnej Akademii z okazji Dnia Górnika

Skrót

Całej, wielkiej armii górniczej zatrudnionej przy wydobyciu węgla kamiennego i brunatnego, rud żelaza i metali kolorowych, siarki, ropy naftowej, gazu ziemnego i innych surowców mineralnych, przekazuję z tego miejsca serdeczne podziękowanie za ofiarną pracę i wysiłek, jaki włożyli przy realizowaniu zadań postawionych przez partię i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, za ten cenny wkład, jaki armia ta wniosła swoim trudem w dzieło rozwoju naszego przemysłu i całej gospodarki narodowej — powiedział Wł. Gomułka.

Słowa szczególnego uznania należą się nowatorom pracy — górnikom oddziału VIII kopalni „Zabrze”, którzy w październiku wydobyli ponad 57 tys. ton węgla netto, a w listopadzie uzyskali prawie 62 tys. ton z jednej ściany, osiągając tym samym najwyższy wskaźnik wydobywania nie tylko w naszym górnictwie, lecz także w górnictwie światowym.

Wielkimi sukcesami szczycą się również brygady górnicze zatrudnione przy drążeniu chodników np. w kopalniach „Bolesław Śmiały”, „Czeladź” i „Siemianowice”.

Podkreślić także należy sukcesy odniesione przez brygady kopalń „Boże Dary”, „Pierwszy Maja”, „Siersza” i „Wieczorek” — przy przekopach inwestycyjnych i glebiu szybów.

Pragnę jednocześnie wyrazić słowa wysokiego uznania projektantom, konstruktorom, pracownikom nauki i tym wszystkim, którzy rozwijają górnictwo myślnie, przy czyniąc się do doskonalenia technologii i organizacji pracy zarówno w eksploatacji jak i w inwestycjach.

APEL DO GÓRNIKÓW

Ogólne wyniki pracy górniczej węgla kamiennego i brunatnego w r. b. wypadają na ogół dobrze i zgodnie z założeniami wskaźnikami planu. Równocześnie jednak zużycie węgla w gospodarce narodowej okazało się w tym roku znacznie wyższe, niż przewidywano. Stworzyło to bardzo napiętą sytuację w bilansie węgla kamiennego. Zapasy węgla w przemyśle i w transporcie kolejowym są obecnie prawie o jedną trzecią niższe, niż były w tym samym czasie w r. ub. Wzrasta również zapotrzebowanie ludności na węgiel opałowy. Mimo zwiększenia dostaw tego węgla o pół miliona ton w r. b. w stosunku do r. ub. w szeregu miejscowościach, zwłaszcza w wsi, zapotrzebowanie na węgiel nie jest w pełni zaspokajane.

W tej sytuacji Komitet Centralny naszej partii i rząd zwracają się do górników i ich organizacji aby rozważyli sposoby ponadnormatywnego zwiększenia wydobycia węgla w grudniu o kilkaset tysięcy ton. Zwłaszcza, że na ostatnie 8 dni grudnia przypadają aż 4 dni świąteczne.

Pragnę wyrazić przekonanie, że ten nasz apel, dyktowany potrzebami gospodarki narodowej i potrzebami ludności znajdzie zrozumienie u wszystkich górników, oraz poparcie ich organizacji.

Zdajemy sobie sprawę z trudności, jakie sprawia górnictwo węglowemu nierytmiczne podstawianie wagonów do załadunku. Sytuacja w transporcie kolejowym, a szczególnie w węzle katowickim, nie jest łatwa. Władze centralne czynią duże wysiłki, aby doprowadzić do niezbędnej poprawy w tej dziedzinie.

Trudności w obrocie wagonami sprawiają te przedsiębiorstwa, które przetrzymują wagony. Dotyczy to zwłaszcza hutnictwa i budownictwa. Admistracja tych przedsiębiorstw musi zerwać z tą szkodliwą praktyką.

ZAPOTRZEBOWANIE WZRASTA
W r. 1963 musimy zapewnić naszej gospodarce narodowej w ramach planowanego i

ponadplanowego wydobycia co najmniej 111,5 mln ton węgla kamiennego, tj. o 2 proc. więcej niż w r. b. oraz prawie 14,5 mln. ton węgla brunatnego, czyli o 30 proc. więcej.

Wł. Gomułka podkreśla, że wydobycie węgla nie nadąża za potrzebami gospodarki. W latach 1950—1962 wydobycie wzrosło o 40 proc., natomiast globalna produkcja naszego przemysłu — o przeszło 270 proc.

Szybko rosnące zapotrzebowanie przemysłu na paliwo za spokajać będzie w coraz większym stopniu węgiel brunatny.

Dostawy węgla opałowego, łącznie z deputatami, wyniosły w r. ub. ponad 18,4 mln. ton, czyli o ponad 32 proc. więcej niż w 1955 r.

Tak więc zapotrzebowanie na węgiel wzrasta w szybszym tempie niż wydobycie i w związku z tym musimy poważnie zmniejszyć eksport węgla. W r. 1950 wynosił on prawie 26,6 mln. ton, natomiast w r. 1961 obniżył się do 17 mln ton.

Wzrost zapotrzebowania na węgiel jest nie zawsze i nie w pełni gospodarczo uzasadniony. Należy ponownie przypomnieć wszystkim użytkownikom o ciążącym na nich obowiązku oszczędności i racjonalnego używania paliw i energii, o wprowadzeniu w tej dziedzinie surowej dyscypliny.

Wł. Gomułka stwierdza, iż działalność powołanego niedawno inspektoratu gospodarki paliwowo-energetycznej, bezpośrednia kontrola u odbiorców paliw i energii, przyniosła już pierwsze rezultaty. Główny wysiłek podjąć muszą zakłady pracy, wszyscy użytkownicy paliw i energii. W tym celu trzeba stworzyć odpowiednią atmosferę w całym kraju, w każdym przedsiębiorstwie, trzeba zerwać z beztroskim stosunkiem do tego problemu, przejawianym zarówno przez administrację gospodarczą, jak i przez samorząd robotniczy.

Rzeczą główną i najważniejszą jest to, aby każdy zakład produkcyjny, każda komórka naszego życia gospodarczego, włączyła się jak najbardziej czynnie i jak najwybiejcie do uporządkowania swojej gospodarki paliwami i energią.

Odnosi się to również do górnictwa. Jak w całym przemyśle, tak i tu musimy wciąż dążyć do polepszenia głównych wskaźników, które decydują o ekonomice górnictwa węglowego — a mianowicie wskaźnika zużycia materiałów, kosztów ogólnych oraz postępu robót inwestycyjnych.

W ostatnich latach sporo uczyniono w górnictwie w dziedzinie usprawnienia działalności inwestycyjnej. W ciągu 3 kwartałów br. zdolności produkcyjne górnictwa węgla kamiennego wzrosły o ponad 9 tys. on na dobie. Efekty te zostaną zwiększone z chwilą uruchomienia nowej kopalni „Jastrzębie” oraz dalszych ważnych obiektów w kopalniach „Szczegółowice”, „Pierwszy Maja” i innych.

Sekretarz KC podkreśla konieczność rzetelnego dotrzymywania kosztorysów, oddawania wszystkich obiektów górniczych do eksploatacji w zaplanowanych terminach.

POTRZEBA WYŻSZYCH KWALIFIKACJI

W r. 1963 i w latach następnych będziemy kontynuować budowę 10-ciu nowych kopalń węgla, rozpoczniemy budowę jednej nowej kopalni. Przekazujemy do eksploatacji 6 nowych poziomów wydobyczych oraz będziemy kontynuować budowę 52 nowych poziomów wydobywczych. Ma my przekazać do eksploatacji 4 sortowni i 6 płuczek oraz realizować budowę i rozbudowę 15 sortowni i 29 zakładów przerobczych, przy czym w r. 1963 mamy rozpocząć budowę 4 sortowni i 6 płuczek.

W węglu brunatnym obecna 5-letnia ma charakter wybit-

nie inwestycyjny. W końcu września br. zakończona została budowa odkrywki „Patnów”; przekazano ją do pełnej eksploatacji. Kopalnia „Turów II”, która już w tym miesiącu daje pierwszy węgiel do elektrowni, wejdzie w przyszłym roku do eksploatacji z roczną produkcją 2,5 mln. ton, zaś kopalnia „Turów I” po rozbudowie i modernizacji podniesie w 1963 r. wydobycie do 7 mln. ton.

Dzięki wspólnej pracy partii, związków zawodowych, rad robotniczych i administracji kopalni uległy znacznej poprawie stosunki międzyludzkie w górnictwie oraz stabilizacja podstawowej kadry górniczej, co wpływa dodatnio na nastroje i postawę załóg.

Wzrastający stopień mechanizacji oraz koncentracji wymaga od każdego pracownika kopalni coraz wyższych umiejętności zawodowych, i coraz większej kultury technicznej. Pragniemy, aby zainteresowanie zdobyciem wyższych kwalifikacji stało się w górnictwie zjawiskiem jak najbardziej powszechnym.

Z przyczyn, o których mówiłem na V Kongresie Zw. Zaw. wzrost produkcji przemysłowej w r. 1963 będzie nieco mniejszy w stosunku do założen planu 5-letniego. Dotyczy to globalnej produkcji przemysłowej, lecz nie dotyczy górnictwa. Rozbudowywana bez przerwy zdolność wydobywcza górnictwa węglowego musi być w pełni wykorzystana.

GROZIŁO NAM WIELKIE NIEBEZPIECZEŃSTWO

Drugą część przemówienia Wł. Gomułka poświęcił sprawom związanym z sytuacją międzynarodową, z walką wszystkich sił socjalizmu i po koju na świecie przeciwko niebezpieczeństwu wojny nuklearnej, które przed kilku tygodniami stało przed ludzkością twarzą w twarz.

Niebezpieczeństwo to — powiedział Wł. Gomułka — powstało w związku z niedawnym groźnym kryzysem międzynarodowym, wywołanym agresywnymi krokami Stanów Zjednoczonych przeciwko Republice Kubańskiej. Bezpośrednia groźba wybuchu trzeciej wojny światowej dzisiaj już nie istnieje. Jednak niebezpieczeństwo takiej wojny pozostaje wciąż aktualne. Wiele problemów międzynarodowych nie zostało dotychczas rozwiązanych. Każdy z nich zawiera w sobie potencjalne niebezpieczeństwo wojny. W jaki sposób niebezpieczeństwo wojny może przetrwać w wojnę, zobaczył to świat w dniach groźnego kryzysu wokół Kuby.

Jakie wnioski należy wyciągnąć z tego kryzysu?

Tylko ludzie o ograniczonym rozumie politycznym, mówiąc po prostu, tylko głupcy mogą twierdzić, że Związek Radziecki wycofał swoje rakiety i bombowce z terytorium Kuby kierując się obawą przed siłą Stanów Zjednoczonych. Siła militarna Związku Radzieckiego nie ustępuje sile Stanów Zjednoczonych. Amerykański fizyk atomowy dr Ralph Lapp w swej książce pod znanym tytułem „Masakra i super masakra” poda je, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone dysponują takim rymunkiem broni atomowej, który każdemu z tych mocarstw pozwala na 25-krotnie zniszczenie drugiego.

Związek Radziecki działał tylko i wyłącznie w imię zachowania pokoju zarówno wówczas, kiedy powołał decyzję o zainstalowaniu swych rakiet na terytorium Kuby, jak i wówczas, kiedy zdecydował się na ich wycofanie.

Być może, że gdyby rakiety radzieckie nie znalazły się na Kubie, to ta rewolucyjna republika stałaby dzisiaj w ogniu krwawej walki z interesami imperialistycznymi, którzy dokonali na nią pierwszej napaści już w r. ub., a w

r. b. szykowali się do napaści na większą skalę. Wysłanie i wycofanie rakiet zmieniło sytuację na korzyść Republiki Kubańskiej niezależnie od tego, jak kształtował się będzie dalszy bieg wydarzeń.

ZWYCIĘSTWO SPRAWY POKOJU

Dzięki przenikniętej głębokim rozumem polityce kierowników Zw. Radzieckiego na czele z tow. Chruszczowem świat cały uniknął katastrofy wojennej.

Jeśli kiedykolwiek w naszym atomowym wieku rozgorzał pożar trzeciej wojny światowej, byłaby to nieuchronnie wojna nuklearna. Słabe tylko wyobrażenia o skutkach takiej wojny daje bomba atomowa, która pod koniec drugiej wojny światowej zruziła Stany Zjednoczone na japońskie miasto — Hiroszimę. Dzisiaj konstruuje się pociski o mocy pięć tysięcy razy większej, niż posiadała bomba zrzucona na Hiroszimę.

Podyktowany zdrowym rozumem kompromis radzieko-amerykański w sprawie Kuby potwierdza raz jeszcze tezę przyjętą przez międzynarodowy ruch komunistyczny, że w naszych czasach wojna światowa nie jest nieunikniona, chociaż nadal pozostaje możliwa. Imperializm nie może już dzisiaj decydować dowolnie o wojnie i pokoju. Nie pozwala mu na to światowy układ sił między socjalizmem i kapitalizmem.

Imperializm amerykański z całej duszy nienawidzi Rewolucyjnej Republiki Kubańskiej. W historii współczesnej znaleźć można niewiele przykładów równie brutalnego i bezwzględnie nacisku mocarstwa imperialistycznego wobec małego kraju broniącego swej niezawisłości, swego prawa do gospodarowania we własnym domu — jak nacisk Stanów Zjednoczonych wobec rewolucyjnej Kuby. Imperializm amerykański nie cofał się przed niczym, nie przebiegał w środkach walki, zmieniając do zdławienia rewolucji kubańskiej. Sprawadził świat na samą krawędź wojny — na wojnę jednak się nie ważył. Wojna bowiem, przy istniejącym układzie sił, byłaby jego samobójstwem, a jednocześnie ludobójstwem na nieznaną dotąd skalę.

W świecie słyszy się głosy, że mimo zobowiązania prezydenta St. Zjedn. mogą one zrobić jutro to, czego nie zrobili dzisiaj, tj. dokonać zbrojnej agresji przeciwko Kubie. Co będzie jutro, prorokować nie można. Nasza teza o możliwości uniknięcia wojny w obecnej epoce nie oznacza, że wojna już stała się niemożliwa. Ale można zapytać, dla czegoż to istniejący dzisiaj światowy układ sił, który do tej pory zezwolił imperializmowi w rozpętać trzecią wojnę światową, miałby się jutro zmienić na jego korzyść i za chęć go do wojny? Światowe siły socjalizmu i pokoju rosną, potężnieją, a nie słabną, czas pracuje na naszą rzecz, a nie na rzecz imperialistycznych sił wojny.

Zapobieżenie inwazji na Kubę było wielkim zwycięstwem sprawy pokoju, a zarazem zwycięstwem narodu kubańskiego, którego najgroźniejszym i sprawiedliwym pragnieniem jest zabezpieczenie swej suwerenności i uzyskanie warunków spokojnego życia i tworzenia pracy dla własnego dobra. Ale kryzys kubański nie jest jeszcze zamknięty. Zw. Radziecki wykonał całkowicie swoje przyrzeczenia. Obecnie kolej na St. Zjedn. Na potwierdzenie formalnym aktem pod auspicjami ONZ zobowiązania złożonego przed całym światem w imieniu St. Zjedn. przez prezydenta Kennedy'ego o wyrzeczeniu się agresji przeciwko Kubie. Republika Kubańska musi być zabezpieczona przed nową interwencją zbrojną, musi uzyskać należne jej gwarancje po szanowania jej suwerenności. Słuszne postulaty Kuby w tym przedmiocie przedstawione

przez premiera jej rządu i jej bohatera narodowego Fidela Castro znajdują poparcie wszystkich krajów socjalistycznych, wszystkich światowych sił pokoju.

Jeśli w kierowniczych kołach St. Zjedn. weźmie górę polityka rozsądku i odpowiedzialności, jeśli wykaże ona podobną dobrą wolę, jak wykazuje Zw. Radziecki dla rozwiązywania różnych nabrzmiałych problemów międzynarodowych w drodze kompromisów i ustępstw na rzecz pokoju — to niebezpieczeństwo wojny zostanie poważnie zredukowane. W naszym atomowym wieku współczesna cywilizacja może mieć perspektywę istnienia tylko wtedy, gdy te dwa wielkie mocarstwa rozporządzające najpotężniejszą bronią jądrową oprą stosunki między sobą na podstawach pokojowego współistnienia skierują swą politykę na tory odpowiedzialności za utrzymanie pokoju w świecie.

NAKAZ NASZYCH CZASÓW

Kluczowe problemy, wymagające szybkiego rozwiązania — to sprawa położenia kresu wyścigowi zbrojeń i podjęcie takich nieodzownych kroków, jak zawarcie układu o zakazie prób broni jądrowej, likwidacja baz wojskowych na obcych terytoriach, utworzenie stref bezzatomowych na obszarach brzemennych w konflikty międzynarodowe, zapobieżenie dalszemu rozprzestrzenianiu się broni atomowej, likwidacja resztek drugiej wojny światowej przez zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowanie problemu Berlina zach. Rozwiązanie tych problemów otworzyłoby drogę do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, które jest nakazem naszych czasów.

Od czasu skonstruowania pierwszej bomby atomowej do konano na całym świecie kilkuset doświadczeń z bronią jądrową w celu jej udoskonalenia. Doświadczenia z bronią jądrową przeprowadzone tylko w latach 1954—1958 wywoływały energię 100-krotnie większą od siły wybuchowej wszystkich bomb zrzuconych na Niemcy w drugiej wojnie światowej. Dzisiaj konstruuje się już w Związku Radzieckim bomby 100 megatonowe, tj. o sile wybuchu 100 milionów ton trotylu.

Zakaz doświadczeń z bronią jądrową jest konieczny również dlatego, że próbnym eksplozje oddziaływały szkodliwie na wszystko, co wchodzi w jego życie.

Rozbieżności między Zw. Radzieckim a St. Zjedn. w sprawie zakazu prób jądrowych są niewielkie i dotyczą tylko sprawy kontroli prób dokonywanych pod ziemią. Można żyć nadzieją, że rozbieżności te zostaną usunięte, jeśli tylko St. Zjedn. kierować się będą chęcią porozumienia i interesami pokoju.

Zmniejszanie groźby konfliktu nuklearnego i stworzenie warunków do znormalizowania sytuacji w świecie oraz stosunków między Zw. Radzieckim a St. Zjedn., wiąże się nierozdzielnie z likwidacją baz wojskowych, a szczególnie wyrzuceniu rakietowych na obcych terytoriach. Państwa socjalistyczne otoczone są siecią takich baz.

Nie może być mowy o rzeczywistym odprężeniu między narodowym, o wkroczeniu na drogę rozbrojenia bez likwidacji tej sieci baz amerykańskich, zagrażających bezpieczeństwu wszystkich państw socjalistycznych oraz bezpieczeństwu wszystkich krajów, na terytorium których bazy te się znajdują. Jeśli St. Zjedn. nie ogłasza światu, że czują się zagrożone przez radziecką broń strategiczną na terenie Kuby, wobec której nie ukrywała nawet swych wrogich zamiarów, to czym można usprawiedliwić obecność amerykańskich wyrzutni i amerykańskich lotnisk na terytoriach dziesiątków państw, wobec których państwa socja-

listyczne nie zgłaszają żadnych roszczeń terytorialnych, niczym im nie grożą, ani też nie żądają od któregośkolwiek bądź narodu, aby wyrzekł się ustroju społeczno-politycznego, który sobie wybrał. Czas najwyższy aby skończyć z tą podwójną miarą.

Spotęgowane przez kryzys kubański dążenie do odprężenia w świecie postawiło z nową siłą na porządku dziennym sprawę stref bezzatomowych. Z ideą ustanowienia strefy bezzatomowej w Ameryce Łacińskiej wystąpiła Brazylia, znajdując w tej inicjatywie poparcie wielu państw, w tej liczbie Polski i innych krajów socjalistycznych. Polska propozycja utworzenia strefy bezzatomowej w środkowej Europie, czekająca od kilku lat na rzeczowe rozwiązanie przez państwa zachodnie, nabiera dziś szczególnej aktualności, gdyż dotyczy terenu, na którym każdy konflikt zbrojny musiałby w sposób nieodwołalny wciągnąć Europę i świat w otchłań wojny.

Radziecki program powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod pełną międzynarodową kontrolą, zakłada, aby już w pierwszym etapie jego realizacji dokonać likwidacji wszystkich środków przenoszenia pocisków jądrowych. Jest to jedyna poważna i realna propozycja, której realizacja może usunąć widmo wojny nuklearnej unoszące się nad światem.

WIELKA WAGA POKOJOWEGO GŁOSU POLSKI

Konieczność osiągnięcia porozumienia między wielkimi mocarstwami w tej sprawie narzuca się tym bardziej, że należy zapobiec dalszemu rozpowszechnianiu się broni nuklearnej. Porozumienie w sprawie zakazu i likwidacji broni jądrowej z natury rzeczy musi być tym trudniejsze, im większa ilość państw bronią taką dysponuje. Już dzisiaj miarodajni przedstawiciele St. Zjedn. oświadczają, że nie będą się sprzeciwiać utworzeniu samo dzielnej siły nuklearnej państw bloku NATO w Europie. Przeczy to wszelkim założeniom rozbrojenia.

Broń jądrową należy wyrzucić z zachodniej i środkowej Europy, zniszczyć ją w całym świecie, a nie rozpowszechniać jej na nowe państwa. Nacisk NRF na swych sołuszników o utrzymanie broni jądrowej musi być odrzucony, jeśli Europa i świat mają mieć perspektywę pokojowego życia.

Tym donioślejsze staje się pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego, zlikwidowanie pozostałości drugiej wojny światowej. zamknięcie drogi agresywnym planom zachodnoniemieckich militarystów i rewizjonistów. Dlatego konieczne jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, ostateczne uznanie przez zachód wszystkich aktualnych granic Niemiec, wyrzucenie się atomowego uzbrojenia Bundeswehry i wszelkich form dysponowania bronią atomową przez NRF, poszanowanie suwerennych praw NRD, znor malizowanie sytuacji i zniesienie stanu okupacyjnego w Berlinie zach.

Nasza socjalistyczna ojczyzna, cały naród polski, pragnie aktywny udział w światowej walce o zabezpieczenie pokoju. Pokojowy głos Polski na arenie międzynarodowej będzie mieć tym większą wagę, im bardziej zewzręmy szeregi w pracy i walce na froncie naszej gospodarki narodowej, na froncie budownictwa socjalistycznego. Tu bowiem wykują się siła naszej ojczyzny, dobrobyt i przyszłość rodu.

Razem ze wszystkimi krajami obozu socjalistycznego, razem ze Zw. Radzieckim — czołową siłą światowego socjalizmu — walczmy będziemy o to, co jest najważniejsze w epoce, w której żyjemy — o zapewnienie sobie i całej ludzkości trwałego pokoju.

Wierzmy, że pokój zwycięży wojnę.

Dogmatyzm i jego konsekwencje

Z artykułu E. Jewtuszenki na łamach „Revolucion“

Na łamach kubańskiego dziennika REVOLUCION z 30 listopada br. ukazał się obszerny artykuł Eugeniusza Jewtuszenki, zatytułowany „Cztery godziny rozmawiałem z Fidelem”. Artykuł uzupełniony jest trzema wierszami poety, w tym znanym wierszem „Spadkobiercy Stalina”, i zajmuje całą kolumnę. Nota od redakcji głosi między innymi: „Eugeniusz Jewtuszenko jest najwybitniejszym młodym poetą, przedstawicielem współczesnej poezji radzieckiej. Jewtuszenko z właściwym mu wdziękiem „enfant terrible” mówi: w niedzielę rozmawiałem przez cztery godziny z Fidelem, czytałem mu niektóre wiersze... Niewiele rzeczy dało mi tyle szczęścia...”. Podajemy fragmenty artykułu poety, dotyczące przede wszystkim sprawy dogmatyzmu i jego konsekwencji. Jest to mniej więcej jedna trzecia artykułu.

Byliśmy pierwszym krajem budującym socjalizm. Nie można być pierwszym i nie popełnić błędów.

Popełniliśmy ich wiele. Byłoby jednak absurdem obarczać winą za wszystko samego tylko Stalina, jakkolwiek za wiele rzeczy jest on osobiście odpowiedzialny... Stalin wierzył w komunizm, ale w ludziach widział jedynie materiał, bez którego nie można się obejść przy wznoszeniu gmachu przyszłości, zapominał jednak, że ludzie ci są także przyszłymi mieszkańcami tego gmachu. Twierdził, że wielki cel musi zawsze wyzwać niewyczerpaną energię. Zapominał przy tym, że środki muszą być godne celu. Ktoś pozbawiony skrupułów może tym najwyższym celem zaszkodzić i sprawić, że ludzie mogą zapomnieć o nich, o ile do celów tych dąży się środkami nacechowanymi brakiem skrupułów. Czym wytłumaczyć śmierć tylu niesłusznie spotwarzonych ludzi? Jak można usprawiedliwić lekceważenie najbardziej żywotnych potrzeb robotników i chłopów przy jednoczesnym marnowaniu grosza publicznego, trwoniению go na wznoszenie gigantycznych pomników i imponujących budowli?

Czym można usprawiedliwić bezlitosną krytykę a nawet prześladowania najlepszych pisarzy, którzy z miłości do ojczyzny oddawali przed nią życie? Nie chcemy, aby w innych krajach powtórzyły się tendencje, które z miłości do ojczyzny oddawali przed nią życie.

Nie chcemy, aby w innych krajach powtórzyły się tendencje, które z miłości do ojczyzny oddawali przed nią życie.

mawiali przedstawiania rzeczywistości w różowych barwach, a jednocześnie — przesadne pochwały pod adresem miernot o lokajskich duszach, które zgadzały się na przedstawianie życia jako „komunistycznego lukrowanego raju”?

Komunizm jest najwyższym wcieleniem prawdy. Ile haru posiadać musi naród radziecki, skoro mimo wszystkich niezastępowalnych cierpień zdołał zachować wiarę w komunizm.

Kraj nasz nie zginął. Jednakże niektóre ze stosowanych środków zostawiły na jego ciele otwarte rany.

Dlatego też ma dla nas szczególne znaczenie, aby wszystkie kraje korzystające z naszych doświadczeń wybierały tylko dobre doświadczenia, dobre środki. Jest to jedyny sposób, abyśmy mogli moralnie usprawiedliwić popełnione przez nas błędy, nie dopuszczając do tego, aby powtórzyły je kraje zacinające budować socjalizm...

Nie chcemy, aby w krajach tych zapomniano, że naród budujący komunizm musi także jeść, ubierać się, żyć. Dziś dokładamy starań, aby nasz naród żył dobrze, by budowniczo komunizmu dobrze się odżywiali i nie gorzej ubierali.

Nie chcemy, aby w innych krajach powtórzyły się tendencje, które z miłości do ojczyzny oddawali przed nią życie.

dogmatyczne, które potępiamy w naszym aparacie państwowym i partyjnym. Walczymy dziś niezmordowanie o wykorzystanie dogmatyzmu i jego wytworu — biurokracji.

Dogmatyzm i biurokracja są sprzeczne z samą istotą rewolucji. Dlatego też na krajach, w których rewolucja zwyciężyła, ciąży szczególna odpowiedzialność.

Nieunikniona konsekwencją dogmatyzmu jest fałszowanie historii zarówno przez jej upiększanie, jak też przez tendencyjną interpretację. Upiększanie lub tendencyjna interpretacja przeszłości niechybnie prowadzi do upiększania i tendencyjnej oceny dnia dzisiejszego.

Dlatego też tak wielką wagę przywiązaliśmy do faktu, że Fidel Castro zdecydowanie potępił próby fałszerzy usiłujących wykreślić ze spuścizny Jose Antonio Echevarria.

Nie chcemy, aby w krajach budujących socjalizm powtórzone zostały błędy, jakie popełniliśmy w dziedzinie literatury.

W latach kultu jednostki i wbrew temu kultowi powstały wybitne dzieła literackie, ale na ogół literatura zbaczała na fałszywe tory, aby załuszczać trudności i braki. Naród nasz przechodził okres procesów bolesnych i skomplikowanych, ale literatura zamiast pomagać mu w zrozumieniu ich i przezwyciężaniu w większości wypadków ograniczała się do dęcia w pozłacane surmy po to, by zagłuszyć odgłosy łkań. Statut naszej partii zobowiązuje każdego komunista, który dostrzeże lub wykryje jakiś błąd, do jego ujawnienia. Zasada ta, jeśli ma być pomocna dla partii i narodu, musi być również w całej rozciągłości stosowana także w odniesieniu do literatury...

Literatura nasza znajduje się dziś w okresie niebywałego rozwoju. Jest rzeczą ogromnie ważną, by dać narodowi kubańskiemu możliwość zaznajomienia się z utworami najlepszych radzieckich prozaików i poetów.

Nie chcemy także, aby malarze krajów budujących socjalizm powtarzali błędy popełnione przez nas w dziedzinie sztuki pięknej. Nasza ojczyzna jest jednym z inicjatorów współczesnego malarstwa. Rosja była kolebką wielu malarzy realistów, ale wydała także Kandinskiego, Malewicza, Chagalla i Gonczarowa. Mimo to przez długi czas nasi malarze nie mieli innych tematów inspiracji niż portrety Stalina z fajką lub bez niej, wiejskie domostwa, kamienne i bez wyrazu twarze robotników w stereotypowych pozach przed wielkim piecem. W ten sposób malarstwo radzieckie straciło przychylność narodu.

A może brak nam dobrych artystów? Nie, chyba nie. W ostatnich latach wystawiano płoła młodych utalentowanych malarzy, dzieła zdolnych rzeźbiarzy. Są wśród nich realisti i surrealiści, ekspresjoniści i impresjoniści, faszyci i abstrakcjoniści.

Tolerowana u nas latami dogmatyczna krytyka twierdziła, że abstrakcjonizm jest plodem kapitalizmu i że tworzenie płócien tego rodzaju jest równoznaczne z wpadnięciem w sieci ideologii kapitalistycznej. Znam osobiście wielu malarzy, których wystawia się w Moskwie i wiem, do jakiego stopnia są wierni swoim rewolucyjnym ideałom. Wielu z nich jest abstrakcjoniistami. I gdzie tu logika? A Picasso? Jest on przecież prawdziwym człowiekiem i komunistą. Czy on też wpadł w sieci ideologii kapitalistycznej?...

Nie można oskarżać autora o wyznawanie ideologii burżuazyjnej w związku z stylem jego twórczości. Nie należy bowiem mieszać stylu z ideologią, jak to robiło wielu naszych krytyków.

Nie chcemy, aby w innych krajach socjalistycznych powtarzano te błędy. Jak już powiedziałem, siła każdej rewolucji tkwi w tym, czego nauczyła się ona od swych poprzedniczek, nie zapominając jednocześnie o tym, że wszystkie powinny się nawzajem uczyć zarówno na sukcesach, jak i na błędach. W taki i tylko w taki sposób będziemy mogli urzeczywistnić nasze marzenia — zbudować społeczeństwo komunistyczne.

sport • sport • sport

Puchar Polski nadal w centrum zainteresowania

Zawisza najbliższym przeciwnikiem Warty

Przyprószone śniegiem boiska i lekki mróz nie osłabiły zainteresowania, jakim cieszą się w tym roku rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski. Obfitują one w dalszym ciągu w liczne niespodzianki. Na podkreślenie zasługuje niezwykle bojowość drużyn klas niższych, które wyeliminowały z dalszych pojedynków, zdawałoby się mrurowane zespoły. Nawet piłkarze grający o dwie klasy niżej poradzi sobie z drugoligowcami.

Pierwszoligowcy wystartują do 1/16 Pucharu w najbliższą niedzielę. Wszystkie drużyny walczące będą na wyjazdach. Lech, który dzisiaj o godz. 12 wystąpi w Bytomiu do ostatniego meczu o mistrzostwo I ligi z Polonią, będzie jeszcze w tym tygodniu gościł na Górnym Śląsku. Czekają go w Wełnowcu mecz z Rapidem. Do dzisiejszego pojedynku z Polonią poznańscy piłkarze wystąpią jedynie bez chorego Sierżpaczaka w bramce. Zastąpi go Wittig.

W niedzielnych spotkaniach zawodów „Olimpia”. Uległa A-klasowej sieradzkiej Warcie 0:2. Gwadiści grali bez przekonania, podczas gdy goście bardzo ambitnie, prosto i skutecznie. Miłą niespodzianką zgromadzi Warciarze zwyciężając Cracovię 3:2. Obie drużyny wystąpiły z rezerwowymi zawodnikami. Lepiej podobała się Warta, której zawodnicy przy stanie 2:2 się „obudzili”, zwiększyli tempo i zdobyli przez Wdowickiego zwycięską bramkę, pięć minut przed końcem meczu. Zieloni wyjadą w niedzielę do Bydgoszczy, gdzie zmierzą się z Zawiszą. Czy Warciarze wezmą i tę przeszko?

Inne niespodzianki, to zwycięstwo B-klasowego Jowisza z Gliwic nad mielecką Stalą 1:0 oraz wysoka porażka Unii Racibórz ze Stalą ze Stalowej Woli 0:5. Dobrze spisał się zespół Górnik z Chochłowie, który wyeliminował z dalszego udziału warszawską drużynę trenerów, odnosząc zwycięstwo w stosunku 5:1.

Największe zwycięstwo odniósł AKS z Chorzowa. Pokonał on MKKS I b Krosno 7:0. Przewodnikiem w tabeli II ligi — Szombierki, w dalszym ciągu kontynuuje swój zwycięski pochód. Tym razem pokonał Pomorzana 3:0. Zawisza, z którym w niedzielę spotka się poznańska Warta zwyciężył MKKS Krosno 2:1.

Niedziela sportowa w kraju

Warstwa śniegu osiągnęła w górach 130 cm, a w Zakopanem 80 cm. Korzystając z bardzo dogodnych warunków kadra olimpijska naszych skoczków przeprowadziła na średniej Krokwi pierwszy trening. Kadrowiczowie zdemontowali świetną formę. Wicemistrz świata Łaciak skakał jak na początku sezonu zbyt niebezpiecznie daleko. Trzeba było zarządzić skrócenie rozbiegu.

Rozegrany w Ostrowcu półfinałowy turniej piłki wodnej o puchar PZP w grupie II wyłonił parę finalistów: Polonię Bytom i KSZ Ostrowiec.

W tabeli I ligi siatkówki z mężczyzn prowadzi zdecydowanie Legia Warszawa przed AZS-em AWF, a wśród kobiet — AZS AWF przed Legią Warszawa.

W Katowicach odbył się VII Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy w stylu klasycznym o memoriał Pawła Jasińskiego. Drużynowo zwyciężyła reprezentacja Doniecka (ZSRR), uzyskując 30 pkt. przed RKS Siła Mysłowice — 28,5 pkt., Finlandia — 21,5 pkt.

Drużynowe mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów zakończyły się sukcesem drużyny Legii Warszawa, która uzyskała łącznie 2.525 kg i wyprzedziła Górnika Thorez — Walbrzych 2.395 kg oraz LZS Mazowsze 2.385 kg.

W międzynarodowych spotkaniach naszych drużyn bokserskich uzyskano następujące wyniki: reprezentacja Gdańska-Borowo Zagrzeb 16:4, Stal Stalowa Wola-SC Chemie Halle 12:8, Burza Wrocław-Aktivist Senftenberg 12:8.

i za granicą

W Brukseli odbyło się losowanie ćwierćfinałów klubowego Pucharu Europy w piłce nożnej. Turcy zespół Galatasaray, który wyeliminował naszą Polonię Bytom wylosował mistrza Włoch AC Milan.

Tenisiści Danil zdobyli puchar króla szwedzkiego zwyciężając w finałowym spotkaniu z Włochami 3:0. W meczu o trzecie miejsce Francja pokonała Jugosławię 2:1.

Absolutnym zwycięzcą międzynarodowego turnieju dżudo w Pradze czeskiej z udziałem reprezentacji akademickiej Polski, NRD, Brazylii, Mongolii i Czechosłowacji został Polak Tokarski.

Rozegrane w Brukseli między państwowe towarzyskie spotkanie Belgia-Hiszpania zakończyło się wynikiem 1:1 (1:0).

„Koziołki“

4 — 7 — 11 — 16 — 34

Toto-Lotek

Podnoszenie ciężarów — 25, rugby — 27, skok wzwyż — 33, szybkość — 41, zapasy — 47, żeglarsstwo — 48, (dyse. dod. skok w dal — 34).

niej UEFA, gdyż w Budapeszcie ulegli reprezentacji węgierskiej 1:2.

MŁODZI PIĘŚCIARZE POZNANIA POKONALI BIAŁYSTOK

W Gnieźnie odbył się mecz cyklu rozgrywek o Puchar GKKFIT dla juniorów. Reprezentacja okręgu poznańskiego pokonała drużynę Białegostoku 14:8, rewanżując się za porażkę 6:16. Finałowe spotkanie o Puchar GKKFIT odbyło się w Łodzi, gdzie reprezentacja tego okręgu zwyciężyła jedenastką Wrocławia 14:3 i zdobyła cenne trofeum.

KULIŃSKI ZWYCIĘZCA TURNIEJU BUDOWLANICH

Doroczne, indywidualne turnieje w tenisie stołowym, organizowane przez Federację Sportową Budowlanych, zawsze gromadzą wielu zawodników.

Do zawodów stanęło 32 tenisistów. W wyniku eliminacji do finału zakwalifikowała się czwórka. Zwyciężył Z. Kuliński ze Srody przed. Cz. Siudzińskim PFB 3 i jego kolegą z tego samego ogniska — H. Kupniakiem. Czwartym był L. Kolesiński z PFB nr 2.

DOBRA PASSA ZAPASNIKÓW

Młodzi zapaśnicy Poznania walczyli na dwóch frontach. We Wrocławiu zwyciężyli reprezentację tego miasta 12:10, a na Wybrzeżu reprezentację Gdańska 16:4.

Wiosłarze AZS zakończyli tradycyjnym wieczorkiem tegorocznym, bogatym sezon, który przyniósł im w dorobku kilka sukcesów, szczególnie dobrze prezentując się czwórce wagi lekkiej. AZS jest przodującym w Poznaniu klubem. Ta dyscyplina sportu znajduje coraz więcej zwolenników wśród młodzieży akademickiej.

Podobną uroczystość zorganizowali kolarze poznańskiego Lecha.

I w tym sezonie lechici pod wodzą swego niestrudzonego kierownika St. Przybylskiego utrzymali przodującą pozycję sekcji kolarskiej w naszym okręgu. Najbardziej pracowici i zasłużeni kolarze otrzymali cenne upominki.

Koszykówka

Tylko jedno zwycięstwo na Wybrzeżu

Koszykarze I ligi rozegrali ostatniej soboty i niedzieli przedostatnią serię spotkań. Przyniosła ona kilka ciekawych i zaskakujących rezultatów. Przedstawiciel naszego miasta, zespół Lecha bawił w Gdańsku, gdzie zmierzył się z tamtejszymi drużynami GKS-em i AZS-em. Wyprawa nad Bałtyk zakończyła się dla poznańskich połowicznym sukcesem. Wygrali oni co prawda z AZS-em 90:50, ale niestety, ulegli drużynie GKS Wybrzeże 53:61. Ta porażka spowodowała, że lechici w dalszym ciągu znajdują się w dolnych rejonach tabeli i zajmują obecnie 8. miejsce.

Z innych wyników najbardziej zaskakujący jest rezultat spotkania ŁKS — AZS AWF. Łódzianie zagrali nadszarpniętym, ale i zdeklarowanym jednym z najpoważniejszych kandydatów do mistrzowskiego tytułu 100:64. Poza tym oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem spotkanie Legii ze Śląskiem zakończyło się zwycięstwem warszawiaków 67:55. Dzięki temu sukcesowi Legia objęła prowadzenie.

A oto pozostałe wyniki ostatniej soboty i niedzieli:

Polonia — Gwardia Wr. 83:54
AZS Gdańsk — AZS Toruń 64:80
Legia — Gwardia Wr. 89:61
Polonia — Śląsk 73:82
Wybrzeże — AZS Toruń 71:65

Tabela:

1. Legia W-wa	9	17	783:611
2. Śląsk Wrocław	9	16	661:545
3. Wybrzeże Gdańsk	9	16	663:598
4. Wisła Kraków	9	15	659:518
5. AZS AWF W-wa	9	15	635:615
6. ŁKS Łódź	9	14	646:700
7. Polonia W-wa	9	13	672:636
8. Lech P-ń	9	12	605:647
9. AZS Toruń	9	11	632:661
10. Sparta N. Huta	8	11	520:556
11. Gwardia Wrocław	9	10	639:783
12. AZS Gdańsk	9	9	482:784

I LIGA ŻEŃSKA

Bardzo pechowo wypadła w ostatnią niedzielę poznańska Olimpia, która na własnym terenie przegrała z Wawelem Kraków 46:48, prowadząc do przerwy 27:22. Drugi nasz reprezentant w ekstraklasie koszykówek żeńskiej Lech po chaotycznej i nerwowej grze wygrał z warszawską Gwardią 53:52. W pozostałych meczach osiągnięto następujące rezultaty:

AZS Wrocław — Śląsk Wrocław 55:50

AZS AWF — Polonia W-wa 68:56

Wisła Kraków — ŁKS 67:29

TABELA

1. AZS AWF	4	8	309:193
2. Wisła Kraków	4	8	251:171
3. Wawel Kraków	4	8	209:185
4. Lech P-ń	4	7	217:189
5. Olimpia P-ń	4	6	181:219
6. Gwardia W-wa	4	5	190:218

TABELA

1. Warta	10	18	658:563
2. Śląsk Wr.	10	17	645:602
3. AZS P-ń	10	16	650:612
4. Lechia Z. Góra	10	16	669:667
5. Olimpia P-ń	10	15	688:660
6. Lech II P-ń	10	15	616:629
7. Ostrovia	10	14	650:694
8. Górnik Wałbrz.	10	14	627:664
9. Pogoń Prudnik	10	14	623:661
10. Pogoń Wschowa	10	13	585:664
11. AZS Wr.	10	13	610:697

Piasek i węgiel

(Dokończenie ze str. 1)

ste dno obok szybu. Wkrótce i ono zniknie, przeorane stalowymi żębami maszyn.

Trzy lata trwać ma ta wielka budowa. Jałowa gleba darzyć odtąd będzie przez 21 lat nowym urodzajem — przeszło czterema milionami ton węgla rocznie. Więcej niż Gostawice, niż Pątnów. 21 lat liczyć będzie miasteczko Kazimierz, gdy spod jego fundamentów wydobędzie się ostatnią tonę węgla. Odejdą górnicy i siawa nowego, górniczego miasteczka osiedli się w pobliskim Józwinie, Klecku. Pójdą chyba za nią miejscowi ludzie, którym niespodziany węgiel dał inny chleb.

Teraz jeszcze dwa lata walki z lasem, piaskiem, wodą i calizną. Zbudowano tu dopiero szyb do odwodnienia złoża. Jego niewysoka wieża przyklejona jest do murwanego baraku, gdzie koncentruje się życie całej budowy.

Inż. Paweł Świetlikowski, kierownik robót górniczych, szczegółowo zapoznaje mnie z urządzeniami budynku. Widać, że leży mu to na sercu, czy też — wątrobie, bo rozwodzi się szeroko nad urządzeniem przyszłej szatni, natrysków. Na razie, choć budowa trwa już kilka miesięcy, założono dopiero światła, a zmiana, co właśnie nadeszła z szybu — smaruje kaftanami gołe ściany szatni. Czekają na wodę, której zabrakło w jednym kranie.

W ciepłym pomieszczeniu, ogrzewanym jakimś prymitywnym piecem żelaznym, paruje woda z ubrań i zmęczenia z ciała. Ci górnicy skończyli na dziś. Minie jeszcze sporo czasu nim dotrą do domów w sąsiednich wioskach. Odkrywką, intrygującą dla przybysza, dla nich znaczy o wiele więcej, to gorzki smak codziennego prymitywu życia i pracy w warunkach budowy.

Inż. Świetlikowski ukradkiem patrzy na zegarek. Powinien poprowadzić kurs sygnalistów szybowych, lecz dziennikarz-natret bezczelnie wypytuje dalej.

— Tak, szkoli się nową załogę. Tylko czterdziestu przybyło tu z Pątnowa, 60 górników kazimierskich, to ludzie nowi, z okolicy. Za rok będzie ich tu tysiąc i więcej. Teraz uczą się fachu maszynistów wyciągowych, rębaczy robót podziemnych. Rębacz? A jakże, toć tu na przodku robi się jak za przadziada — łopata i kilofem.

Droga dla nowoczesnych maszyn przeciera dziś ręka górnika, uzbrojona jedynie w najprostszą narzędzia. Nieraz mdeje z wysiłku, nawiąka raczej do pluga, niż kilofa. Nieraz skazana jest na bezczynność przez małe tragedie budowy: podstępność wody i ziemi, brak środków — nie dowiezionych na czas, decyzji — której tu nie sposób powziąć w pośpiechu. Potem trzeba w dwójnasób walczyć z drugim po wodzie, wrogiem — z czasem. Tak właśnie jest teraz.

Ale od czego głowa. By zwiolokrotnić siłę kilofa, kazi-miersey górnicy własnym nowatorskim sposobem uzupełniają technikę nowego polskiego kopalnictwa: stosują mioty pneumatyczne do urobku calizny i węgla brunatnego, myślą o zwykłej pile tarczowej do wyrebu lasu, jako o wrębierze dla rębaczy. Geolog z Gostawic, inż. Rzedkowski zasila ich swym pomysłem pompowania wody z ziemi bez pomocy rur, inż. Świetlikowski odwzajemnia się nowym systemem odwodnienia Gostawic, o 5 mln. zł tańszym od poprzedniego...

Powiadają: mocni ludzie rodzą się na kamieniu. Chciałbym dodać: i na piasku. Dziś jest tu piasek, wkrótce będzie węgiel. A jacy będą tu ludzie za 21 lat, zrodzeni z węgla?

ZBILUT SEK

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera względnie technika na stanowisko głównego technologa w zakresie budowy maszyn i aparatów przyjmie Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57.

K11568

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu zatrudnią natychmiast zastępcę głównego technologa, technika planowania wewnętrznego ze znajomością pojazdów mechanicznych, kierownika biura produkcji branży metalowej, ślusarzy - spawaczy, tokarzy, kierowców samochodowych i spawaczy elektrycznych. Podania składać: Zakłady Mechaniczne - Poznań, ul. Dojazd 30 lub telefonicznie pod numer 433-01, wewn. 32.

K11633

Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 42 (wejście z ul. Kościuszki) - przyjmą do pracy technika energetyka-elektryka z pożądanymi uprawnieniami III lub IV grupy BHP. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr PZPS.

K11604

Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 - przyjmą zaraz inżynierów - mechaników na stanowiska konstruktorów. Warunki płacy do omówienia na miejscu. Dowóz pracowników autobusem zakładowym.

K11541

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26 - zatrudni inżynierów do Działu Produkcji i Działu Przygotowania Produkcji, inżynierów, majstrów i techników budowlanych do pracy w terenie. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.

K11580

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych zatrudnią zaraz technologa lub chemika z wyższym wykształceniem, elektryka samochodowego - praca przy ul. Bałtyckiej 85, oraz palacza na kotły wysokiego ciśnienia - praca w Antoninku. Warunki pracy do omówienia w Dziale Kadr - Poznań, ul. Bałtycka nr 85.

K11539

Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Przemysłowych, Poznań, ul. Słowackiego 13 - zatrudni st. księgową. Wnioski składać w Dziale Kadr, pokój 38, II ptr.

K11533



Dnia 1. XII. 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., matka, teściowa, nasza kochana babcia, śp.

Stanisława Paradyż

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5. XII. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążeni
CÓRKA, ZIĘĆ I WNUK Z ŻONĄ
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

25034g



Dnia 2 grudnia 1962 r. zakończył swój żywot mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

Piotr Mieszala

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 15 na starym cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA I RODZINA

24948g



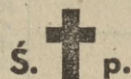
Dnia 2 grudnia 1962 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 52, nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

Stanisława Płotkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. na cmentarzu parafialnym św. Stanisława Kostki na Winarach.

W głębokim smutku pogrążeni

SIOSTRA, BRACIA, BRATOWE, SIOSTRZENICE I BRATANICE
Poznań, Leonarda 10 m. 3.



inż. Stanisław Maniewski

zasnął w Bogu dnia 2 grudnia 1962 r.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, dnia 5 grudnia 1962 r. o godz. 8 w kościele św. Jana Vianney.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 16 na cmentarzu solackim.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

24960g



Dnia 2 grudnia 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 87, śp.

Stanisława Marecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tym zawiadamia w smutku
SIOSTRA Z MĘŻEM I RODZINA

25020g



W dniu 29 listopada 1962 r. zmarł namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, ukochany ojciec i dziadek, śp.

Franciszek Górny

powstaniec wkłp.

Pogrzeb odbył się 1 grudnia 1962 r. z kościoła parafialnego w Krzesinach.

O bolesnej stracie zawiadamia w głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z CÓRKĄ, ZIĘCIEM I WNUKAMI

24969g



Dnia 2 grudnia 1962 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, w 73 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Helena Wiśniewska

z domu Jaworska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Zabikowo, Armii Czerwonej 39.

24989g

CZĘŚCI ZAMIENNE

DO SILNIKA „STAR-20”

jak: panewki różne, uszczelki różne, części do pompy wody, oleju, rozrusznika, prądnicy i tym podobne oferują

użytkownikom państwowym, spółdzielczym i prywatnym

P O Z N A Ń S K I E

ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW
ulica Sikorskiego nr 12 • telefon 527-69

K11606

Praca

Gospośia samodzielna z referencjami potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Lubeckiego 16 m. 2, tel. 622-37.

24786g

Potrzebna osoba do opieki nad chorą. Zgłoszenia: Zeylanda 8 m. 5, godz. od 17-19.

24952g

Przyjmę ucznia. Poznań, Żydowska 15 (Warsztat ślusarski).

24835g

Ślusarz - spawacz z aparatem acetylenowym szuka zajęcia. 23 Lutego 5 m. 13.

24748g

Potrzebna pomoc domowa dla pracującego małżeństwa z 2-letnim dzieckiem na 7-8 godz. dziennie. Dobre warunki mieszkaniowe. Komandoria, ul. Tomickiego 13/15 m. 16, tel. 721-59.

24756g

Nauka

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5.

24610g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter.

24866g

Kupno

Kupię samochód „Warszawa” w idealnym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24818g.

Kupię samochód „Warszawa” w idealnym stanie lub do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 24772g.

Kupię magiel domowy. Oferty wraz z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 24777g.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

W POZNANIU

POSZUKUJE

GARAŻU

dla dwóch samochodów: „Warszawa” - osobowy i „Warszawa Pick-up” - furgon

Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla nr K11571.

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia prasowego na czas trwania robót zamyka się dla ruchu kołowego, za wyjątkiem tramwajowego, ul. Dzierżyńskiego na odcinku od ul. Wspólnej do ul. Traugutta. Objezd w obu kierunkach ustala się ul. Traugutta, Rolną, Wspólną.

K11662

Sprzedaż

Pianina Sommerfeld, Betting, Ecker i inne sprzedam Czerwonej Armii 39.

24479g

Sprzedam okazjnie futro zagrane, maszynę do pisania, biam. Telefon 632-27.

24862g

Pianino - marki „Döhner”, bardzo dobre, mało używane, metalowa płyta, krzyżowe, mahoń - sprzedam Poznań, ul. Marcelesińska 6 m. 5, od godz. 18.

24901g

Lokale

Odstąpię garaż. Szamarszewskiego 45 m. 7, Smółski, od godz. 16.

24589g

Zguby

Kolnierz futrzany zgubiłam w czwartek na Głogowskiej. Oddać: Głogowska 176 m. 5.

24144g

Zgubiono 2 grudnia, godz. 13-15, bransoletkę złotą. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kopernika 3 m. 10.

24959g

Matrymonialne

360 matrymonialnych ofert. Informacje otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami - Warszawa, Elektoralna 11 - „Syrenka”.

K11394

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższej żony, śp.

Kunegundy Krysztofiak

zostanie odprawiona msza św. w środę, dnia 5 bm. o godz. 7.15 w kościele OO. Bernardynów.

o czym zawiadamiają
MĄŻ, CÓRKA
I ZIĘĆ

24878g

W dniu 2 grudnia 1962 r. zmarł

inżynier

Józef Stanisław Maniewski

dlugoletni zasłużony doradca Izby Rzemieślniczej w Poznaniu w zakresie spraw budowlanych.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

ZARZĄD I DYREKCJA

IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W POZNANIU

24980g



Dnia 30 listopada 1962 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

Antoni Philip

powstaniec Włkp. 1918-1919

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 grudnia br. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Kossaka 21.

24937g



Dnia 1 grudnia 1962 r. zakończyła w wieku lat 81, swój pracowity żywot moja najdroższa żona, nasza najtroskliwsza, ukochana, nigdy niezapomniana matka, teściowa, siostra, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Maria Frohmberg

z domu Skorwider

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Stęszew, Poznań, Warszawa.

24987g



Dnia 1 grudnia 1962 r. rozstał się z tym światem, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 54, mój najukochańszy mąż i nasz drogi tatuś, śp.

Władysław Liersch

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 14.45 w Poznaniu z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
pogrążone w nieutulonym żalu

ŻONA I DZIECI

Poznań, Janickiego 2.

25030g



Dnia 1 grudnia 1962 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 73, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza matka i teściowa, najtroskliwsza babunia, śp.

z Koniecznych

Walentyna Wesołowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym Serca Jezusowego na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni
MĄŻ, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE,
ZIĘCIOWE I WNUKI

Poznań, Szamarszewskiego 56.

24941g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8-17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-14

Grudzień
4
wtorek

Imieniny
Barbary

Słońce:
wsch.: g. 7.35
zach.: g. 15.35

Teatry

OPERA — g. 19 — „Faust” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Uczta morderców” (koniec ok. g. 22)
NOVY — g. 19 — „Ktoś dzwoni” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — Była babuleńka i Pod zielonym jaworem. (koniec ok. g. 12.30)

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Wszystko dla pań” (franc.-włoskiej 18 l.)
BALTYK — ul. Roosevelta 22 — g. 10, 12.15, 16.45, 20 — „Biały Kanion” (USA, 14 l.)
CZERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Kieszonkowiec” (franc. 16 l.)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12.15 — „Błękitny kontynent” (włoskiej 7 l.), g. 16, 18, 20 — „Sekretarz Raju” (radz. 12 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli” (franc. 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Dziewczyna z prowincji” (USA 16 l.)
HUTNIK — (Antoninek) ul. Warszawska 345 — g. 16.45, 19 — „Ta mango” (franc. 10 l.)
KOSMOS (Winogrady) — g. 17 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.), g. 19 — „Dyskusyjny Klub Filmowy”
MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16, 18, 20 — „Drugi człowiek” (pol. 16 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Małi muskietierowie” (radz. 9 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10.12.30 — „Kolorowe melodie” (USA, 9 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Biedni ale piękni” (włoskiej 18 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Zdradca jest wśród nas” (ang. 12 l.)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17 — „Futrany gang” (ang. 12 l.), g. 20 — „To reader” (meksyk. 16 l.)
PRZYJAŹN — nieczynne
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 — „Serce i szpada” (franc.-włoskiej 12 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 — „Niemowlę na manewrach” (ang. 12 l.), g. 18, 20 — „Tak duża nieobecność” (franc. 16 l.)
RECZA — ul. Wspólna 58 — g. 16, 18, 20 — „Spóźnieni przechodnie” (pol. 16 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — g. 15-18 Zestaw filmów dokumentalnych g. 20 — „Na scenach świata” (rum. 16 l.)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 9, 12.15, 15.30, 19 — „Biały Kanion” (USA 14 l.)
WOJSKOWE — ul. Pólna — g. 17, 19.30 — „Rewia snów” (aust. 16 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.30 — „Music - Hall” (ang. 10 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 — „Ożeniłem się z czarownicą” (franc. 12 l.), g. 19.15 — „Dama pikowa” (radz. 12 l.)
ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 — „Autobus odjeżdża 6.20” (pol. 14 l.)

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gospodarcze; 9 — Dla klasy VII; 9.30 — Melodie rozrywkowe; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Koncert por. muzyki polskiej; 11 — „O szlachetnym dziale górniczym” — gawęda G. Morenka; 11.20 — Audycja na Barburke; 11.40 — Melodie weneckie — gra orkiestra Gianni Manesa; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klasy V; 13.30 — Koncert popołudniowy; 14.15 — „Radiostacja harcerska”; 14.30 — Muz. rozrywkowa; 15.30 — Poemat symfon.; 15.45 — Zespoły górnicze; 16.30 — Z życia ZSRR; 17.05 — Fel. ekonom.; 17.15 — Koncert rozrywkowy; 18 — Tyg. fel. Redakcji Spół.; 18.10 — „Radiostacja młodzieży”; 18.30 — Kurs nauki języka ros.; 19.05 — Koncert Zyczeń; 20.26 — Sport; 20.30 — Słuchow.; 21.30 — Śpiewa „Śląsk”; 21.55 — Wieczór muzyki tanecznej;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 8.35 — Aud. literacka; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.26 — Fragmenty operowe; 9.45 — Kurs jez. ang.; 10 — „Wesoły autobus”; 11 — Z twórczości komp. radz.; 12.50 — „My i nasze dzieci”; 13 — Tańce symf.; 13.25 — Audycja liter.; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Melodie rozrywkowe; 15.10 — Utwory chóralne; 15.30 — Dla dźwięku; 16.25 — Fel. Przemysław Bystrzyckiego z cyklu: „Dziennik lektur”; 16.35 — Koncert dla Wielkopolskich Górników; 17.25 — „U górników w Kłodawie i Turku”; 17.30 — Dla dzieci; 18.49 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Aud. liter.; 20 — Komentarz aktualny;

Nowy system inkasa

Co dwa miesiące — rachunek za światło

Od 1 stycznia 1963 roku Zakłady Energetyczne Poznań-Miasto wprowadzą system inkasowania należności za prąd raz na dwa miesiące. Tak więc, 120 tysięcy abonentów będzie płaciło rachunki 6 razy w roku.

Według oświadczeń kierownictwa Zakładów przyczyną, która zdecydowała o tej innowacji są trudności w uzyskaniu odpowiednich pracowni, konieczność zmniejszenia liczby etatów oraz przejście na system realizowany już przez inne miasta.

Rysujące się kłopoty

Chociaż w budżecie rodzinnym roczne wydatki za prąd nie zmieniają się, to jednak

Jeszcze kilka dni ciepłowości!

Mieszkańcy nowego osiedla na Grunwaldzie „bombardują” nas dosłownie telefonami, zapytując, kiedy wreszcie będą należycie zaopatrywani w wodę. Z tym samym pytaniem zwróciliśmy się wczoraj do dyrekcji Wodociągów, gdyż — jak wiadomo — zaopatrzenie Grunwaldu w wodę miało się poprawić już w końcu minionego tygodnia.

Okazuje się, że sprawa nie jest tak prosta i nadal trzeba jest jeszcze będzie uzbudzić ciepłownię. Wprawdzie prace montażowo-budowlane na magistrali doprowadzającej wodę zostały już zakończone, ale nadal jeszcze trwa przeplukiwanie nowych rurociągów. Chodzi o to, by uzyskać w nich wodę zdatną do użytku, zgodnie z wymogami i przepisami, jakie stawia Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Ponieważ — mimo stałego pobierania próbek — woda nie posiada jeszcze należitych norm, San-Epid. nie może zezwolić na otwarcie do pływ wody do mieszkań. Istnieją jednak przesłanki, by twierdzić, że ostateczne uruchomienie magistrali nastąpi w ciągu najbliższych kilku dni. (c)

21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół A. Kurylewicza; 22.15 — Kronika studencka; 20.30 — Antoni Dworzak: Kwintet fortep. A-dur, op. 81; 23.05 — Muzyka; 24 — Hymn i konc. audycji;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja

WTOREK

POZNAN I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 17.20 — Program dnia (lok.); 17.25 — „Telewizyjny” (lok.); 17.55 — „Drzewko mądrości” — teleturniej (W-wa); 18.25 — Telew. Magazyn Techniczny (Katowice); 18.55 — Recital skrzypcowy — Oleg Krysa (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Dobranoc” (W-wa); 20.05 — „Na półkach księgarskich” (W-wa); 20.15 — Film krótkometraż. (W-wa); 20.30 — „Barburkowa rewia gwiazd” — program rozrywkowy (K-ce); 22 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Wystawy

DOM TRAMWAJARZA — ul. Słowackiego 19/21. — Wystawa fotografii amatorskiej i rysunków dziecięcych Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego w Poznaniu — czynna w godz. od 10-18;

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek nr 10. — Wystawa fotograficzna Janusza Korpala pt. „Nowy Poznań” — czynna od godz. 9-19;

PALAC KULTURY — ul. Armii Czerwonej. — II Wystawa Prac Plastyków Amatorów;
KLUB MPiK — ul. Ratajczaka 39. — Wystawa Bożeny Hubickiej pt. „Ziemie Zachodnie w rysunku”;

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. E. RACZYŃSKIEGO — Pl. Wolności 19 — „Tradycja i współczesność” — czynna od g. 11-18.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — internia — ul. Garbary 17 — tel. 540-04;

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20 — telefon nr 544-44;

POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki nr 103, telefon 86-86;

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Starościcka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

takie skupienie wydatków spowoduje pewne trudności. Znacznie wygodniejsze było płacić co miesiąc. Można wprawdzie odkładać pieniądze przeznaczone na rachunki za prąd, sami jednak orientujemy się, jak w praktyce trudno to realizować. W rezultacie prawdopodobnie cały rachunek będzie my pokrywać z jednomiesięcznej pensji, a to może się stać po ważnym obciążeniu budżetu rodzinnego.

Jednocześnie nowy system utrudni Zakładowi Energetycznemu kontrolę zużycia prądu i sygnalizowanie przekroczeń limitów, za co w dotychczasowym systemie odbiorca prądu mógł zbyt wielką różnicę płacić w następnym miesiącu.

Środki zaradcze

Z podanych wyżej powodów warto jeszcze dziś zastrzec się, w jaki sposób ograniczyć kłopoty związane z przejściem na nowy system inkasa.

Naszym zdaniem konieczne jest przede wszystkim dokładne określenie daty przyjazdu inkasenta, tak by abonent był w domu lub mógł zostawić w drzwiach odczytany stan licznika. Nie powinny bowiem zdarzać się przypadki wystawiania rachunku raz na cztery miesiące. Wówczas wysokość jego mogłaby znacznie przekroczyć możliwości płatnika.

Zakład Energetyki musi za pewnić także ciągłość pracy inkasentów zarówno w okresie ich urlopow, jak i ewentualnej choroby. Chodzi po prostu o zastępstwa.

Wydaje się dalej, że dokonywanie comiesięcznych wpłat na konto Zakładów Energetycznych również pomogłoby w rozwiązaniu trudności płatników. Taką zresztą koncepcję przyjął poznański Zakład. Będzie on przyjmował wpłaty w kasach przy ul. Nowowiejskiej 10. Należności będzie można również uiszczać przez agencje pocztowe na blankietach otrzymanych od inkasenta. Chodzi tu głównie o umożliwienie równomiernego obciążenia budżetu rodzinnego.

W przyszłości Zakład Energetyczny planuje założenie dzielnicowych rejonów inkasa.

Jutro w hali nr 16



W nadchodzącą środę rozpoczyna swoje tournée po Polsce para znanych na Zachodzie Europy piosenkarzy francuskich — Silvana Blasi i John William. Pierwsza z wymienionych, z pochodzenia Włoszka, jest gwiazdą paryskiego Folies Bergeres, a John William, urodzony na Wybrzeżu Kości Słoniowej, to laureat nagrody „Coq de la Cancon Française”. Pierwsze dwa występy dadzą goście w Poznaniu w dniach 5 oraz 6 bm. (środa i czwartek) o godzinie 19 w hali nr 16 MTP. Piosenkarzom towarzyszyć będzie sekcja rytmiczna Gilberta Colombe. Na naszym zdjęciu: John William.

Fot. — CAF

w których będzie można dokonywać wpłat. Do nowego systemu powinniśmy się przyzwyczaić gdyż już w niedalekiej przyszłości będziemy płacić za dnu inkasentowi równocześnie za gaz i prąd elektryczny. Obecnie chodzi o to, by dopracować najlepszy system, odpowiadający potrzebom obu stron. (jk)

Recital Al. Utrecht

W środę, 5 bm. o godz. 19.30, w auli PWSM ul. Czerwonej Armii 87, odbędzie się — staraniem Poznańskiego Chóru Chłopców — recital fortepiana nowo Aleksandry Utrecht.

W programie utwory J. S. Bacha, L. v. Beethovena (Wariacje op. 35 Eroica), R. Schumann i Fr. Liszta.

Sprzedż biletów prowadzi codziennie w godz. 10-18 kolektura Orbis, ul. Czerwonej Armii 33. Kasa przy auli PWSM czynna będzie w dniu koncertu od godz. 18.30 (na)

Erotyka czy pornografia?

W najbliższą środę, 5 bm. o godz. 19 w Klubie Studentów „Od nowa” (ul. Wielka 1) odbędzie się spotkanie ze znanym naukowcem poznańskim i krytykiem literackim — dr. Aleksandrem Rogalskim. Na spotkaniu tym dr. Rogalski wygłosi pogadankę pt. „Problem erotyki i pornografii w literaturze pięknej”. Poglądy swoje na omawiany temat zilustruje prelegent cytatami z literatury polskiej i obcej.

Wstęp wolny. Karty klubowe nie obowiązują. (na)

W muzycznym Poznaniu

Modernistka i klasycy

Filarmonia Poznańska w bieżącym sezonie prowadzi konsekwentną linię repertuarową, która pragnie zapoznać miłośników muzyki ze współczesnymi prądami w kraju i na świecie. Właśnie podczas ostatniego, piątkowego wieczoru usłyszeliśmy „Muzykę na smyczki, trąbki i perkusję”. Grający Bacewiczówny. Utwór powstał zaledwie pięć lat temu. Na tle twórczości naszych najmłodszych awangardzystów (Kilar, Górecki, Penderecki) Bacewiczówna robi wrażenie klasycą modernizmu. Ta komponująca kobiecie (coż za rzadkość!) swą muzykę najmłodszych eksperymentatorów. Imponuje śmiałością, a równocześnie dojrzałością i pewnością zamierzeń twórczych. Stosuje znakiem przemysłową formę, nie szuka tanich efektów, przepaja swoje dzieła (zwłaszcza ostatnie) emocjonalnością, która przykuwa uwagę i przemawia do słuchacza. Już i część (allegro) ma wiele jakiejś wzniosłej poetyczności. To nie są przypadkowe, ilustrujące dźwięki lecz muzyka, która coś wyraża. Natomiast w III cz. (vivace) wyczuwalna jest więcej zdawkowości i solidnej zresztą „roboty” niż natchnienia i poletu. W efekcie zachwytu wśród ogółu słuchaczy raczej nie obserwowaliśmy. A szkoda, bo obie pierwsze części „Muzyki na smyczki” zasługiwały stanowczo na wielkie brawo.

Solistka wieczoru Barbara Hesse-Bukowska odtworzyła „Koncert C-dur” (K. V. 467) Mozarta. Pianistka grała z techniczną czystością i precyzją, niewielkim krótkim dźwiękiem, uśmiałym właściwie oddać charakter epoki klasycznej. W sumie jednak interpretacja posunęła tu obiektywizm trochę aż za daleko. Fortepian brzmiał często narzbyt mato, brakowało lirycznego ciepła i błyskotliwej, sugestywnej barwy. Także i tempo I cz. (allegro maestoso) solistka narzuciła raczej chyba za szybkie. Ale stwierdzimy lojalnie, że Hesse-Bukowska tym razem zastępowała oczekiwano przez wszystkich Michała Blocka (Meksyk). Widocznie nie starczyło czasu na gruntowniejsze przemyślenie koncepcji Mozarta. Tylko widocznie wspominaliśmy nie skazitelną dawną wykonania przez Bukowską „Koncertów” Schumann i Chopina. Czyżby nasza solistka — laureatka konkursu chopinowskiego lepiej czuła się w klimacie muzyki romantycznej?

Resztę wieczoru wypełnia „VII Symfonia” Beethovena czyli „apoteoza tańca” — jak mówił Ryszard Wagner. Istotnie czynnik rytmu odgrywa w tym dziele rolę zasadniczą. Inni porównywali „VII” do żywiołowej bakałanali, sugerowani własnymi słowami kompozytora „Muzyka jest winem, które pobudza ludzi

Dwie wystawy książki

Wczoraj otwarto w Poznaniu dwie wystawy książki, których tematyka jest w pewnym stopniu symboliczna dla naszego współczesnego życia. Pierwsza z nich w Bibliotece Uniwersyteckiej. To Wystawa Wydawnictw Ekonomicznych NRD, druga, to ekspozycja Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — zorganizowana w Bibliotece im. Raczyńskich.

Wystawę Wydawnictw Ekonomicznych NRD otwari dyrektor Domu Książki w Poznaniu — Alojzy Murawa; przemówienia okolicznościowe wygłosili: dyr. Wydawnictwa „Die Wirtschaft” z Berlina — Karol Heinz-Hess, dyr. Wydawnictw ekonomicznych Warszawie — Roman Wierzejski i prorektor UAM — prof. dr Fryderyk Koebke. Wystawa obrazuje profil wydawnictw w ekonomicznych NRD, prezentując szeroki wachlarz z tej dziedziny, począwszy od ekonomii politycznej do periodyków w rodzaju „Die private Wirtschaft” — zawierających wskazówki rozsądnej gospodarki w zakresie kształtowania budżetu rodziny. Oprawę plastyczną wystawy — piękną w formie i przejrzystą w treści — projektowała plastyczka Tadeusz Nowicki i Zbigniew Łysiak.

Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich eksponowane są w całym ich bogatym przekroju. Piękno edycji i głębia treści humanistycznych, reprezentowanych przez książki spod znaku „Ossolineum” z pewnością ściągają na wystawę tłumy miłośników książki. Bo też wydawnictwo to może zaspokoić rozległe zainteresowania czytelnicze, gdyż jak mówił na otwarciu dyrektor handlowy „Ossolineum” — mgr. Władysław Brodzki obejmuje ono wszystko, co żywe w historii myśli polskiej. (az)

Bank krwi kierowców

Dzisiaj w „TELE - ROZMAITOSTACH” (godz. 17.20) Telewizja Poznań omówi akcję oznaczania grup krwi dla prowadzących pojazdy mechaniczne oraz sprawę pierwszego w kraju BANKU KRWI KIEROWCÓW, inicjowanego przez STACJĘ KRWIODAWSTWA w Poznaniu.

Na pytania kierowców — te lewizdów odpowiadać będą: Dyr. Stacji, dr. Hanna GERWELOWA oraz lekarz Działu Organizacyjno-Metodycznego, Mirosław OWSIANOWSKI.

Programem tym Telewizja Poznań pragnie zainteresować wszystkich kierowców oraz kierowców przedsiębiorstw i baz transportowych. (na)

W reportażu Kim Wkróćcie

W ubiegłym miesiącu pisaliśmy o pilnej potrzebie instalowania przynajmniej dwóch lamp i położenia chodnika po lewej stronie ulicy Winklera, na odcinku od ul. Głogowskiej do nowej szkoły. Do szkoły tej przeniesiono kilkaset uczennic i uczniów Technikum Ekonomicznego dla Dorosłych z ul. Śniadeckich. Zalecia odbywają się wieczorami, o godz. 21, gdy wszyscy spieszą do domów, panie łamią na wyboistym i źle oświetlonym odcinku ulicy obcas, a po deszczu moczą nogi. Trzy dni temu znowu jedna z uczennic pośliznęła się w gliniastej mazi, a upadając stukła kolano, rozdarła pończochę i zabrudziła piaseczek.

Może by więc służba drogowa tej dzielnicy Grunwald położyła tam na określonym odcinku płyt ki (choć wazniutką „nitkę” chodnika) i ustawiła z dwie lampy. Na pewno zaskarbi sobie tym wdzięczność kilkuset osób. (pch)

Światło na klatce schodowej powinno rozpraszać ciemność — nie tylko w nocy. W okresie zimowym zmierzchn zapada bardzo wcześnie, a brząsk występuje z dużym opóźnieniem. Dlatego dorozory domów powinni pamiętać o lokatorach, którzy wcześniej idą do pracy i chcą (a nawet mają prawo) wychodzić z domu oświetlonymi schodami. O takich to powinna także pamiętać administracja domu przy ulicy Armii Czerwonej 29. (l)

Kapitałny remont budynku przy ul. Ogrodowej 15 trwa od kwietnia br. Lokatorzy są oczywiście zadowoleni, że wreszcie ten stary budynek zostanie naprawiony. Natomiast denerwuje ich fakt, że od trzech tygodni nie ma światła na klatce schodowej. Wprawdzie już kilka razy je naprawiano, jednak po odejściu elektryków nadal nie świeci się ono na I i II piętrze, a na parterze i III tylko czasami zabłyśną lampy.

Uwagę tę kierujemy pod adresem Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Stare Miasto. (a)

Nasz Cyteinik, p. Z. D., skarży się na zamknięcie ul. Kasprzaka na odcinku od Engla do Szczanieckiej. Ulica zamknięta jest przeszło rok, gdyż powstaje tam nowy dom mieszkalny. Przy tej okazji autor listu stwierdza, że często przedsiębiorstwa naprawiające jeźdnie, lub inne urządzenia uliczne przeciągają prace w nieskończoność, a cierpią na tym najwięcej przechodnie. Uwaga chyba słuszna. Sprawa ta powinna zainteresować się Prezydja DRN. Chodzi o to, by ulice zamykać tylko w koniecznych wypadkach. (a)

Rozpalanie ognia w piecu nie jest rzeczą trudną. Jeśli się tylko ma wszystko, co do tej czynności jest potrzebne. Ot, chociażby zwykły „Lofix”, który osiągalny był w ubiegłym roku na każdym kroku. Podpalakę też zachwalały drogerie, sklepy opałowe i stragany. Tymczasem obecnie nigdzie nie można „Lofixu” otrzymać. Dlatego, oczekujemy w tej sprawie odpowiedzi handlu. (l)

INFORMUJEMY

Klub TPP-R zaprasza dzisiaj o godz. 18 na imprezę pt. „Piosenka radziecka Twoim przyjaciele”, połączoną z konkursem na najlepszą wykonawcę.

Zarząd Okręgu Zrzeszenia Pracowników Polskich, Komisja Prawa Cywilnego, zwołuje 4 bm. o godz. 18, w Sądzie Wojewódzkim, sala 117 — zebranie członków. Referat na temat projektu Kodeksu Cywilnego wygłosi mgr Andrzej Wasiewicz, asystent Wydziału Prawa UAM.

odpowiadamy

Stała czytelniczka W. J. — Dziękujemy, że Pani, jako studentka Wychowania Fizycznego, nie wie, gdzie można trenować. Radzimy zgłosić się do Ośrodka Sportowego przy Stadionie im. 22 Lipca oraz do pływalni przy ul. Włocławskiej. (2741)

W. W. — Korespondencyjne technika przeznaczona są przede wszystkim dla osób pracujących w zawodzie. Skierować musi zakład pracy. Ponieważ nie podaje Pan, gdzie pracuje, nie możemy udzielić bliższych informacji. (2757)

A. Balcerek. — Prosimy o szczerą gotowe przedstawienie pomysłu na piśmie lub przybycie do naszej redakcji. (2805)